

Prof. dr hab. Piotr Oleś

Recenzja pracy doktorskiej Agnieszki Franczok-Kuczmowskiej, pt.:
„Motywacyjne znaczenie wartości jako czynnika modyfikującego prężność
psychiczną we wczesnej dorosłości”

Praca doktorska Agnieszki Franczok-Kuczmowskiej dotyczy motywacji „z górnej półki”, to jest potencjalnego wpływu wartości na funkcjonowanie psychiczne człowieka. Jak pisał Gordon Allport¹ (1988, s. 7): „Systemy wyższego szczebla determinują pracę niższych i dzięki temu właśnie człowiek potrafi tak wiernie trzymać się swego zasadniczego systemu wartości.” Tematyka tej pracy dotyczy nie tyle wpływu wyższych struktur na niższe, co potencjalnego wpływu motywacji wartości na prężność psychiczną i zdrowie – temat odpowiadający tezom zawartym w antropologii Karola Wojtyły² (2000), wyrażonej w książce „Osoba i czyn”...

Część teoretyczna dotyczy prężności psychicznej, wczesnej dorosłości i wartości. Zagadnienia w części teoretycznej przedstawione są solidnie i można je potraktować jako udaną próbkę kompetencji Autorki. Niemniej, wzorcowa redakcja tej części pracy powinna ujmować nie tyle poszczególne trzy elementy, co znaczenie wartości i prężności psychicznej w okresie wczesnej dorosłości oraz powiązania między prężności a wartościami. Chodzi o to, by pisać na temat dodając poszczególne elementy, a nie tylko przedstawiać najważniejsze zmienne i ich niektóre powiązania. Kiedy doktorantka/doktorant przedstawia zagadnienie będące przedmiotem badań, a wiedzę ujawnia niejako przy okazji, daje wyraz myśli przewodniej pracy, co przy okazji sprzyja spójności i zwięzłości opracowania.

Badania zrealizowane są w podejściu kwestionariuszowym i eksperymentalnym, co należy potraktować jako ich zdecydowaną wartość. Badania korelacyjne pozwalają bowiem na ustalenie współzależności zmiennych, a o zależnościach przyczynowo skutkowych wnioskować można na podstawie dobrej teorii; natomiast badania eksperymentalne mogą dowodzić zależności kierunkowych, co w przypadku tak a nie inaczej ujętego tematu jest tu kluczowe. W tych okolicznościach, tytuł pracy w odniesieniu do badań kwestionariuszowych zapowiada zbyt wiele.

¹ Allport G. W. (1988). *Osobowość i religia*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.

² Wojtyła K. (2000). *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.

Węzłowe znaczenie w tym projekcie ma powiązanie wartości wzrostu *versus* ochrony siebie z prężnością psychiczną. Autorka w sposób przekonujący przedstawia inspiracje do podjęcia tego tematu, wskazując również na możliwości aplikacyjne potencjalnych rezultatów, co w zasadzie powinno się znaleźć w dyskusji wyników, a nie w ich zapowiedzi. Słusznie natomiast zwraca uwagę, że pogarszające się wskaźniki kondycji psychicznej młodych dorosłych stanowią wystarczający powód podjęcia badań nad szeroko rozumianymi uwarunkowaniami zdrowia psychicznego oraz optymalnego funkcjonowania w tej grupie wiekowej.

Autorka sformułowała trzy pytania badawcze i odpowiadające im cztery hipotezy ogólne, 15 hipotez stopnia pośredniego i 64 hipotez szczegółowych. W odniesieniu do takiej redakcji tej części pracy mam dwie „metodologiczne refleksje”. Po pierwsze, wystarczyło poprzestać na hipotezach ogólnych a następnie opisać wskaźniki zmiennych, to załatwiałoby sprawę hipotez na poziomie operacyjnym. Po drugie, użycie słów „w populacji młodych dorosłych” w hipotezach ogólnych i stopnia pośredniego zawiera *implicite* odniesienie do reprezentatywnej dla populacji próby, co jest niezwykle trudne do uzyskania i pracochłonne, a więc z reguły niemożliwe w badaniach doktorskich. Na stronie 78 Autorka pisze jednak: „Dobór grupy badanej odbywał się na zasadzie losowej.” Podczas obrony potrzebne będzie zatem dokładne zreferowanie tej procedury, by móc ocenić dla jakiej grupy – populacji? – wyniki są reprezentatywne.

Na stronach 74 i 75 pojawia się teoretyczny model powiązań między zmiennymi – co należy uznać za atut – ale już fakt podzielenia go na dwie części, które nie wiadomo jak ze sobą korespondują wydaje się zupełnie niezrozumiały (tym bardziej, że na jednej stronie zmieściłby się w całości bez problemu (liczę, że na jednym slajdzie, podczas autoreferatu, również).

W części kwestionariuszowej użyto sześciu narzędzi dobrze dobranych pod kątem realizacji projektu. W opisie tych narzędzi pomieszczono opis adaptacji Krótkiej skali Odporności Smitha i współautorów. W opisie procedury adaptacji narzędzia, Autorka pisze na przykład: „W celu przeprowadzenia analizy czynnikowej wykorzystane zostały macierz przeciwobrazów i macierz składowych metodą wyodrębniania głównych składowych, przy czym założono weryfikację występowania jednego wspólnego czynnika” (s. 80). Trzy krótkie uwagi: (1) wolalbym, by zdanie brzmiało: W celu weryfikacji występowania jednego wspólnego czynnika

przeprowadzono analizę czynnikową metodą wyodrębniania głównych składowych, w której wykorzystane zostały macierz przeciwobrazów i macierz składowych; (2) trzeba było wyjaśnić, czym jest macierz przeciwobrazów lub opisać dane z tabeli 4.1; (3) właściwa byłaby w tym miejscu confirmacyjna analiza czynnikowa. I jeszcze jedno, jaka była kolejność podawanych testów?

W badaniach kwestionariuszowych uczestniczyło 400 osób, czyli próba była liczna (z przewagą kobiet). Jak sądzę, można było obliczyć ogólny wskaźnik wkraczania w dorosłość na podstawie 8 twierdzeń (odwracając klucz niektórych) i operować nim w celu podziału na podgrupy, albo inaczej, policzyć analizę skupień dzieląc badanych na podgrupy na podstawie ich odpowiedzi na owe twierdzenia; to by pozwoliło uzyskać bardziej finezyjne.

O ile mam pewne zastrzeżenia do opisu części kwestionariuszowej, to badanie eksperymentalne uważam za modelowe. Powtórzono w nim procedurę prymowania używaną w badaniach publikowanych w 2017 roku (Roccas, Sagiv, Navon) i umiejętnie wprowadzono czynniki stresujące stanowiące element manipulacji. I tu grupy były liczne, to w sumie 244 osób w trzech grupach, dwu eksperymentalnych i kontrolnej. W tym badaniu dysproporcja płci była większa (72% do 28%). Moim zdaniem, wśród narzędzi użytych w tej części badań zabrakło kontrolowania poziomu neurotyczności, ponieważ ta zmienna mogła istotnie modyfikować reakcje na stres wprowadzany podczas badania.

Sposób przeprowadzenia obliczeń i prezentacji wyników, choć formalnie poprawne, nie są – jak sądzę – optymalne. Autorka w szkolny sposób powtarza opisy kolejnych analiz według przyjętego schematu, a mogła podać ich myśl główną oraz najważniejsze wyniki, istotne z punktu widzenia weryfikacji hipotez. Dokładność przeważała nad zwięzłością i komunikatywnością. Wyników szczegółowych jest bardzo dużo i trudno wyrobić sobie ich ogólny obraz. Pomagają w tym zestawienia pomieszczone w dyskusji wyników oraz próby uogólnień. Niemniej rezultaty nie dają wyrazistego obrazu powiązań między zmiennymi. Częściowo wynika to z nikłych proporcji wariancji współdzielonych przez zmienne dotyczące wartości (celów) oraz zdrowia i prężności. Częściowo jest jednak pochodną redakcji tekstu. Tymczasem wyniki są ciekawe i zasługują na uogólnienia. Na przykład zawierają sygnały silniejszego nastawienia sprawczego mężczyzn a wspólnotowego – kobiet. Wykazują, że przystosowawczy sens mogą mieć zarówno preferencje celów promujących wzrost,

jak i tych służących obronie podtrzymaniu ja. Co ciekawe, niektóre z tych rezultatów są kontr-hipotezom, co należy podkreślić jako wartość badań, które przyniosły nowe i niebanalne rezultaty.

Zastanawiam się, czy z danych można było wycisnąć więcej? Problem opracowania danych dotyczących powiązań między preferencją wartości (tu rozumianych jako cele życiowe) a prężnością, odpornością czy zdrowiem dotyka moim zdaniem co najmniej dwu kwestii. Pierwsza to mankamenty miar tendencji centralnych (tu: dominujących trendów powiązań między zmiennymi). Korelacje w całej grupie badanych uzyskano stosunkowo niskie i zawierają dane dotyczące rozmaitych powiązań nazwijmy częściowych, pośród których wydobywane są najsilniejsze związki. Tymczasem jeszcze w latach 80. XX wieku Pitts proponował „value group methodology”, polegająca na dzieleniu grupy badanych ze względu na preferencje wartości i ustalaniu prawidłowości (np. powiązań z innymi zmiennymi) dla tak wyróżnionych podgrup. W tym projekcie też można było to sprawdzić, np. czy dla osób preferujących różne wartości wzorce korelacji między np. wartościami wzrostu i bezpieczeństwa a prężnością są podobne czy różne i jak różne?

Drugi problem dotyczy tego, że preferencje są jakoś powiązane z predyspozycjami osobowościowymi. Jeden wzorzec powiązań dotyczy preferencji wartości zgodnych z cechami (i potrzebami), np. ekstrawertyk ceni kontakty towarzyskie; drugi dotyczy preferencji wartości, których brak osoba odczuwa szczególnie dotkliwie, np. osoba przejawiająca wysoki poziom niepokoju wysoko ceni harmonię wewnętrzną. W badaniach Doktorantki można odnaleźć ślady obydwu tendencji, ale nie o to tu chodzi. Chodzi o to, że preferencje ale też prężność i inne badane zmienne mają jakieś zakorzenienie w bardziej podstawowych strukturach osobowości – cechach, co mogło wybrzmieć wyraźniej w dyskusji wyników; innymi słowy współzmienności mogą być pochodną ukrytych powiązań wynikających ze struktury (cech) osobowości.

W odniesieniu do danych eksperymentalnych mam cztery uwagi. Po pierwsze dobrze że one są, to podnosi wartość badań doktorskich. Po drugie, są w większości trafnie zinterpretowane. Po trzecie, czy czas i poprawność odpowiedzi są wystarczającymi wskaźnikami prężności psychicznej? Po czwarte, wnioski dotyczące fluktuacji wyników w serii 8 prób oraz różnic międzypłciowych formułowałbym dopiero po replikacji badań.

Pracę kończy przeszło 30-stronicowa dyskusja wyników. W pierwszej części zawiera powtórzenie i zestawienie najważniejszych rezultatów, druga część to już klasyczna dyskusja zawierająca hipotetyczne interpretacje i próby uogólnień. W tej części Autorka daje dobrą próbkę psychologicznego myślenia; myśli zawarte w dyskusji uważam za wartościowe a same interpretacje za trafne w wielu miejscach i ogólnie inspirujące, pomimo iż miejscami niebezpiecznie zbliża się do myślenia spekulatywnego, zbyt odległego od uzyskanych wyników. Tu, jak i poprzednich częściach pracy rażą odniesienia do populacji, jakby wyniki badań były dla populacji reprezentatywne.

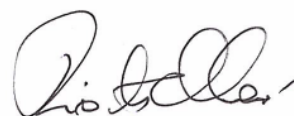
Fakt osadzenia badań w nowszej literaturze zorientowanej teoretycznie i empirycznie (prężność, wartości) stanowi atut. Rzeczywiście w nauce chodzi o prowadzenie badań na granicy istniejącej wiedzy, ale też o odniesienia do myśli obecnej od lat. Przykładowo koncepcja prężności Niny Ogińskiej-Bulik i Zygfryda Juczyńskiego nawiązuje do ujęć Jacka Blocka, a podział na wartości wzrostu i obrony stanowi kontynuację i rozwinięcie koncepcji Abrahama Masłowa dotyczącej motywacji braku i wzrostu (zarówno potrzeb jak i odpowiadających im wartości).

Z rzeczy pomniejszych: od lat już nie używamy słowa *self* w publikacjach w języku polskim, pomimo świadomości, że nasze „ja” jest niedoskonałe i wieloznaczne. Podczas lektury rozprawy drażni wyszukany język, zatracający momentami o pustostowie, np.: „Szczególnie wyróżnione i uwydatnione w metodologicznych refleksjach są wartości takie jak:” (s. 66). Dużo jest takich zdań, których treść można było ująć prościej i bardziej komunikatywnie. Są też sformułowania typu: „odkłamanie uczestników badania” (s. 77, 92); „W celu udzielenia odpowiedzi na to pytanie, postawiona została czwarta hipoteza badawcza...” (s. 133); „Jednym z celów jest próba weryfikacji przesłanek teoretycznych...” (s. 194); „Zaobserwowano jednak różną siłę związków pomiędzy płciami.” (s. 197); i inne. Ściśle rzecz biorąc przesłanek się nie weryfikuje, a raczej hipotezy stawiane na podstawie teorii. Ogólnie można zarzucić brak precyzji w formułowaniu myśli wynikającą ze stosowania skrótów myślowych lub niezręcznych sformułowań.

Inna sprawa: podkreślanie w tekście i przypisach pod schematami, wykresami i tabelami, że pochodzą z badań własnych uważam za zbędne – czyje miałyby być w pracy Agnieszki Franczok-Kuczmowskiej?

Podsumowując, recenzowana rozprawa doktorska pt. „Motywacyjne znaczenie wartości jako czynnika modyfikującego prężność psychiczną we wczesnej dorosłości”, spełnia akademickie i ustawowe wymagania stawiane pracom doktorskim. Autorka wykazała związek prężności psychicznej i ogólniej mówiąc zdrowia z preferencją wartości, a także wpływ prymowania wartości na poziom wykonania prób testowych będących wskaźnikami prężności psychicznej. Wnoszę zatem do Wysokiej Rady Dyscypliny Psychologia Uniwersytetu Jagiellońskiego o dopuszczenie Agnieszki Franczok-Kuczmowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

23 października 2021

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'P. Stalla'.